

Uniwersytet w Białymstoku

KRYSTIAN KURKOWSKI

ORCID: 0009-0006-6414-3782

k.kurkowski@uwb.edu.pl

## Wpływ wyroku kasatoryjnego z powodu nienależytej obsady sądu na ważność czynności procesowych. Rozważania na tle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (artykuł dyskusyjny)

---

The Impact of a Cassation Judgment Due to Improper Composition of the Court on the Validity of Procedural Acts: Considerations in the Context of the Resolution of the Supreme Court of 23 January 2020 (Discussion Article)

### WPROWADZENIE

Dyskurs prawniczy w Polsce skupia się w ostatnich latach wokół problematyki związanej z wymiarem sprawiedliwości. Następstwem tego są z jednej strony liczne zmiany legislacyjne wpływające na kształt judykatury, z drugiej zaś zmiany prawa, w oparciu o które sprawowany jest wymiar sprawiedliwości. Słusznie poświęca się wiele uwagi sposobowi powoływania osób go sprawujących oraz skutkom wadliwości tego procesu. Wydaje się jednak, że o ile poświęcono dostatecznie dużo uwagi problematyce związanej z trwałością orzeczeń wydanych przez osoby wadliwie powołane, o tyle niedostatecznie wiele mówi się o czynnościach procesowych będących podstawą orzeczeń uchylanych w ramach kontroli instancyjnej. Wychodząc z tego przekonania, słuszne wydaje się rozważenie zagadnienia, jakim jest wpływ przeprowadzenia czynności procesowej przez osobę wadliwie powołaną na urząd sędziowski na trwałość owych czynności w procesie karnym. Może przecież budzić wątpliwości to, czy uchylenie wyroku z powodu nienależytej obsady sądu go wydającego ma wpływ na trwałość czynności, które stanowią podstawę takiego wyroku. Należy więc rozważyć tę

problematykę, jest ona bowiem niezwykle interesująca na gruncie teoretyczno-prawnym, ale przede wszystkim jest istotna ze względów praktyki orzeczniczej. Zastrzec przy tym trzeba, że obsada sądu niezgodna z przepisami prawa pociąga za sobą konieczność wydania wyroku kasatoryjnego w ramach kontroli instancyjnej w postępowaniu zarówno cywilnym, jak i karnym. Niniejszy artykuł poświęcony jest wyłącznie problematyce związanej z czynnościami procesowymi, które sąd nienależycie obsadzony dokonał w procesie karnym.

### NIENALEŻYTA OBSADA SĄDU – ISTOTA PRZYCZYNY ODWOŁAWCZEJ

Nienależyta obsada sądu stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.<sup>1</sup>. Przepis ten konstytuuje w swej treści domniemanie prawne niewzruszalne (*praesumptiones iuris ac de iure*), zgodnie z którym nienależyta obsada sądu zawsze wpływa na treść orzeczenia, co musi skutkować jego uchyleciem<sup>2</sup>. Zaistnienie nienależytej obsady sądu, podobnie jak pozostałych bezwzględnych przyczyn odwoławczych, obraża podstawowe zasady procesu karnego tak istotnie, że *in concreto* nie może on być uznany za rzetelny<sup>3</sup>. W przypadku tej przyczyny odwoławczej obraża polega na nienależytej obsadzie sądu, którą winno się rozumieć jako obsadę niezgodną z prawem. Oznacza to w konsekwencji, że w tym przypadku osoby stanowiące obsadę sądu są sędziami, lecz orzekają w składzie naruszającym prawo. Można rzec, że nienależyta obsada może przybierać wadliwość zarówno ilościową, jak i jakościową<sup>4</sup>. W pierwszym przypadku chodzić będzie o skład sądu niewłaściwy liczebnie, w drugim natomiast o taki skład, który choć jest właściwy liczebnie, to jego członek lub członkowie nie są uprawnieni do orzekania w danej kategorii spraw<sup>5</sup>.

W odniesieniu do wadliwości ilościowej warto odnotować także stanowisko odmienne względem przedstawionego powyżej. Zgodnie z nim orzekanie w składzie odmiennym niż ten określony ustawowo nie zawsze będzie stanowił uchybienie z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Nienależyta obsada sądu będzie mieć miejsce wtedy, gdy skład orzekający będzie węższy od tego, który określa ustawodawca. Nie dojdzie natomiast do uchybienia z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. w sytuacji, gdy skład sądu będzie szerszy od tego, który przewidziano do rozpoznania konkretnej

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. 2025, poz. 46, ze zm.).

<sup>2</sup> S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2023, s. 565.

<sup>3</sup> D. Świecki, *Konstrukcja apelacji jako środka odwoławczego w procesie karnym*, Warszawa 2018, s. 183.

<sup>4</sup> E. Skrętowicz, *Wyrok sądu karnego pierwszej instancji*, Lublin 1989, s. 26.

<sup>5</sup> J. Zagrodnik, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Zagrodnik, Warszawa 2024, s. 1142.

sprawy. Przyjęcie poglądu, według którego każde odstępstwo od liczby członków składu orzekającego wskazanego ustawą powinno być utożsamiane jako bezwzględna przyczyna odwoławcza w postaci nienależytej obsady sądu, byłoby nadmiernie formalistyczne<sup>6</sup>.

Jak już zasygnalizowano, nienależyta obsada sądu obraża w stopniu tak silnym normatywne fundamenty procesu karnego, że wydane na jego skutek orzeczenie nie może funkcjonować w obrocie prawnym. *Prima vista* nasuwa się wniosek, że orzeczenie wydane przez sąd nienależycie obsadzony, a tym bardziej gdy ów problem ma charakter systemowy i powszechnie znany, stanowi egzemplifikację rażącego naruszania prawa do sądu. W doktrynie i judykaturze sformułowano pogląd, zgodnie z którym prawo do sądu powinno być rozumiane jako konglomerat takich elementów jak:

- prawo dostępu do sądu;
- prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej;
- prawo do wiążącego rozstrzygnięcia;
- prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy, tj. prawo do bezstronnego, niezależnego, niezawisłego i właściwego sądu;
- prawo do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki<sup>7</sup>.

Przejawy naruszenia prawa do sądu przez nienależytą jego obsadę<sup>8</sup> zostaną omówione w dalszej części tekstu. W tym miejscu należy przede wszystkim stwierdzić, że istnieje immanentny związek między przyczynami odwoławczymi a prawem do sądu. Jak wskazuje się w piśmiennictwie, przyczyny odwoławcze, a zatem też ta omawiana w niniejszym opracowaniu, służą urzeczywistnieniu prawa do sądu<sup>9</sup>. Już teraz trzeba jednak podkreślić, że prawo do sądu to immanentny element demokratycznego państwa prawa. Źródła prawa do sądu należy upatrywać zarówno w prawie wewnętrznym (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP<sup>10</sup>), prawie unijnym (art. 6 ust. 1 EKPC<sup>11</sup>), jak i w prawie międzynarodowym (art. 47 KPP<sup>12</sup>).

<sup>6</sup> Uzasadnienie zdania odrębnego SSN Pawła Wilińskiego złożonego do wyroku SN z dnia 16 maja 2024 r., V KK 333/23, s. 6 i n.

<sup>7</sup> P. Wiliński, *Proces karny w świetle konstytucji*, Warszawa 2011, s. 116 i n. wraz z przywołanym tu orzecznictwem.

<sup>8</sup> Szerzej o przejawach nienależytej obsady sądu zob. J. Kosonoga, *Nienależyta obsada sądu jako przesłanka uchylecia orzeczenia*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2018, nr 1, s. 63–80.

<sup>9</sup> I. Urbaniak-Mastalerz, *Przyczyny odwoławcze w polskim procesie karnym*, Białystok 2018, s. 8.

<sup>10</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483, z późn. zm.).

<sup>11</sup> Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284, z późn. zm.).

<sup>12</sup> Karta praw podstawowych Unii Europejskiej (Dz.Urz. C 303/1, 12.12.2007, z późn. zm.).

Ewentualne zaistnienie bezwzględnych przyczyn odwoławczych, nie wyłączając z tego nienależytej obsady sądu, jest badane przez sąd *ad quem* niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu na treść orzeczenia. Oznacza to, że skuteczne wniesienie środka zaskarżenia obliguje sąd odwoławczy do weryfikacji *ex officio*, czy zaskarżone orzeczenie dotknięte jest którąś z bezwzględnych podstaw odwoławczych. Strona może jednak sygnalizować, że jej zdaniem doszło w toku procesu do uchybienia o charakterze bezwzględnym i wówczas będzie to czynić w trybie art. 9 § 2 k.p.k. Abstrahując od tego, skąd zostaną powzięte wiadomości na ten temat, zawsze musi to prowadzić – w myśl art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. – do wydania orzeczenia kasatoryjnego.

### NIENALEŻYTA OBSADA SĄDU W ORZECZNICTWIE SĄDU NAJWYŻSZEGO

Najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego w dużym stopniu odnosi się do nienależytej obsady sądu jako jednej z bezwzględnych przyczyn odwoławczych. W tym kontekście należy stwierdzić, że emanacją stanowiska Sądu Najwyższego w tej materii jest przede wszystkim uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 stycznia 2020 r.<sup>13</sup>. Judykat ten odnosi się do procesu karnego w zakresie, w jakim stwierdza, że nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw<sup>14</sup>. Wspomniana uchwała różnicuje status sędziów Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy stwierdza, że uchwała ta ma zastosowanie do orzeczeń wydanych z udziałem sędziów Izby Dyscyplinarnej utworzonej w Sądzie Najwyższym na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym<sup>15</sup> bez względu na datę wydania tych orzeczeń, a zatem wywołuje skutek *ex tunc*. Ponadto wywołuje skutek *ex nunc* w zakresie, w jakim odnosi się do pozostałych sędziów Sądu Najwyższego. Przedstawione wyżej stanowisko należy uznać za utrwalone w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego<sup>16</sup>. Jako jego dopełnienie wskazuje się, że nienależyta obsada sądu stanowi reperkusję zbyt bliskich relacji przedstawicieli władzy sądowniczej z przedstawicielami pozostałych władz<sup>17</sup>. Podkreśla się jednak, że nienależyta obsada sądu

<sup>13</sup> BSA I 4110-1/20, OSNKW 2020, nr 2, poz. 7.

<sup>14</sup> Dz.U. 2018, poz. 3, z późn. zm.

<sup>15</sup> Dz.U. 2018, poz. 5, z późn. zm.

<sup>16</sup> Zob. np. postanowienie SN z dnia 21 stycznia 2025 r., IV KZ 40/24, LEX nr 3819669; postanowienie SN z dnia 17 stycznia 2025 r., IV KK 339/24, LEX nr 3818471.

<sup>17</sup> Wyrok SN z dnia 31 stycznia 2025 r., III KK 177/24, LEX nr 3823657.

wynika z faktu wadliwego ukształtowania Krajowej Rady Sądownictwa, której obecny status nie odpowiada konstytucyjnym standardom tego organu<sup>18</sup>. Na marginesie trzeba zwrócić uwagę jeszcze na dwie kwestie. Po pierwsze, przywołana uchwała składu połączonych Izb Sądu Najwyższego została zanegowana przez Trybunał Konstytucyjny<sup>19</sup>. Przekonujące pozostaje jednak stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym to orzeczenie nie uzyskało mocy powszechnie obowiązującej i nie mogło uchylić uchwały Sądu Najwyższego<sup>20</sup>, a jedynie stanowi opinię tego organu, która ze swej istoty jest niewiążąca z uwagi na brak podstaw normatywnych do jej podjęcia<sup>21</sup>. Po drugie, nie sposób nie wspomnieć o pojawiających się orzeczeniach Sądu Najwyższego, które negują wspomnianą uchwałę połączonych Izb<sup>22</sup>. W tym kontekście należy podzielić utrwalone stanowisko prezentowane przez Sąd Najwyższy, w myśl którego osoba wadliwie powołana na stanowisko sędziego i objęta zakresem wspomnianej uchwały nie jest zdolna do sprawowania wymiaru sprawiedliwości w zgodzie ze standardami prawa do sądu. Co więcej, orzekanie w przedmiocie wyłączenia wadliwie powołanego sędziego przez sędziego o tym samym statusie stanowi przykład naruszenia zasady *nemo iudex in causa sua*<sup>23</sup>.

Odmienne ocenia się w orzecznictwie Sądu Najwyższego nienależytą obsadę sądu wówczas, gdy dotyczy to sądów powszechnych. Mianowicie Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 2 czerwca 2022 r. wskazuje, iż „brak podstaw do przyjęcia *a priori*, że każdy sędzia sądu powszechnego, który uzyskał nominację w następstwie brania udziału w konkursie przed Krajową Radą Sądownictwa po 17 stycznia 2018 r., nie spełnia minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z jego udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.”<sup>24</sup>. Nie ma więc w tej sytuacji automatyzmu przy ocenie składu sądu jako nienależycie obsadzonego, jak ma to miejsce względem składów Sądu Najwyższego. Kierowany wobec sądu powszechnego zarzut nienależytej obsady może być skuteczny tylko wtedy, gdy fakt ten zostanie powiązany *in concreto* z okolicznościami sprawy<sup>25</sup>. Nie wchodząc w tę materię głębiej, wystarczy nadmienić, że warunki testu w przedmiocie spełnienia przez sędziego wymogów niezawisłości i bezstronności, z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu i jego postępowania po powołaniu, zostały przez ustawodawcę

<sup>18</sup> Postanowienie SN z dnia 19 grudnia 2024 r., III KK 593/24, LEX nr 3829045.

<sup>19</sup> Wyrok TK z dnia 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, OTK-A 2020, nr 61.

<sup>20</sup> Wyrok SN z dnia 26 lutego 2025 r., III KK 643/24, LEX nr 3834842.

<sup>21</sup> Wyrok SN z dnia 18 grudnia 2024 r., II KO 84/24, LEX nr 3794203 oraz powołane tu licznie orzeczenia Sądu Najwyższego.

<sup>22</sup> Postanowienie SN z dnia 6 lutego 2025 r., IV KK 541/24, LEX nr 3825126.

<sup>23</sup> Zob. np. postanowienie SN z dnia 23 września 2024 r., I Zo 130/24, LEX nr 3760075.

<sup>24</sup> I KZP 2/22, OSNK 2022, nr 6, poz. 22.

<sup>25</sup> Postanowienie SN z dnia 12 lutego 2025 r., V KO 122/24, LEX nr 3827450.

zadekretowane w art. 42a ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych<sup>26</sup>. W tym kontekście nie sposób odmówić słuszności pogładowi, zgodnie z którym przyczynę odwoławczą w postaci nienależytej obsady sądu w przypadku sądów powszechnych cechuje „względna bezwzględność”. Pomimo tego, że sąd jest nienależycie obsadzony, a zatem dotknięty bezwzględną przyczyną odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., to bez inicjatywy uprawnionego nie jest dopuszczalne stwierdzenie tego bez powiązania z konkretnymi okolicznościami sprawy<sup>27</sup>.

### WAŻNOŚĆ CZYNNOŚCI PROCESOWEJ A UCHYLENIE WYROKU Z POWODU NIENALEŻYTEJ OBSADY SĄDU

Stwierdzenie przez sąd *ad quem* bezwzględnej przyczyny odwoławczej, jaką jest nienależyta obsada sądu, implikuje wydanie wyroku kasatoryjnego oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W związku z tym rodzi się pytanie o charakter czynności procesowych dokonanych przed sądem pierwszej instancji, który był nienależycie obsadzony. Inaczej rzecz ujmując, powstaje pytanie, czy ponowne postępowanie pierwszoinstancyjne musi być przeprowadzone całkowicie od nowa, czy raczej sąd już należycie obsadzony może bazować na czynnościach procesowych przeprowadzonych uprzednio.

W doktrynie wyrażono pogląd, zgodnie z którym ponowne postępowanie pierwszoinstancyjne, po uchyleniu z powodu nienależytej obsady sądu, może się opierać na zgromadzonym uprzednio materiale dowodowym. Ma to wynikać z faktu, że wskazana przyczyna odwoławcza dotyczy sądu, nie zaś postępowania dowodowego. Ponadto *de lege lata* polski proces karny nie zna zakazu dowodowego w postaci dowodów przeprowadzonych przed sądem nienależycie ukształtowanym. Z tych też względów sąd powinien procedować na zasadach ogólnych, w tym z możliwością ograniczenia bezpośredniego przeprowadzania dowodów, przy wykorzystaniu art. 405 § 2 k.p.k.<sup>28</sup>. O ile nie sposób nie podzielić twierdzenia w zakresie braku wspomnianego zakazu dowodowego, o tyle w pozostałym zakresie wydaje się, że można prezentować odmienną optykę.

W pierwszej kolejności trzeba odnieść się do pojęcia czynności procesowej oraz warunków jej prawidłowości. Należy zauważyć, że choć ustawodawca wielokrotnie posługuje się tym pojęciem, to nie definiuje go w żaden sposób ani nie

<sup>26</sup> Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. 2024, poz. 334, ze zm.).

<sup>27</sup> Szerzej C. Kulesza, *Względny charakter nienależytej obsady sądu jako bezwzględnej przyczyny odwoławczej w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, [w:] *Hominum causa omne ius constitutum sit. Księga jubileuszowa Profesora Piotra Hofmańskiego*, red. P. Czarnecki, S. Głogowska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Światłowski, Warszawa 2024, s. 164 i n.

<sup>28</sup> D. Świecki, *Komentarz do art. 442*, [w:] *Kodeks postępowania karnego*, t. 2: *Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, LEX/el. 2025, pkt 19.

wskazuje kryteriów prawidłowości czynności procesowych. W związku z tym należy przywołać pogląd wyrażony w doktrynie, który za czynność procesową uznaje „jakiegokolwiek zachowanie się uczestnika procesu, z którym prawo łączą skutki procesowe”<sup>29</sup>. Naturalnie więc rodzi się w tym kontekście pytanie o to, kiedy czynność procesowa wywołuje skutki procesowe, a tym samym pozbawiona jest wadliwości. Otóż uważa się, że czynność procesowa jest wadliwa wtedy, gdy mimo rzeczywistego jej dokonania jest niezgodna z prawem na skutek obciążenia brakami lub uchybieniami. Aby czynność nie była wadliwa, musi spełniać łącznie trzy kryteria. Po pierwsze, czynność procesowa musi być dopuszczalna, a więc możliwość jej dokonania musi wynikać z prawa. Za niedopuszczalną trzeba zatem uznać czynność, którą przeprowadzono przy braku ustawowych przesłanek albo wbrew ustawowym zakazom. Zakazy te mogą być wyrażone przez ustawodawcę *expressis verbis* lub w sposób dorozumiany. Po drugie, czynność procesowa jest prawidłowa (nie jest wadliwa), gdy cechuje się skutecznością. Skuteczna jest ta czynność procesowa, która jest dopuszczalna i wywołuje skutki procesowe. Innymi słowy, czynność jest skuteczna wówczas, gdy jako czynność dopuszczalna została dokonana w terminie oraz przez osobę uprawnioną. Ostatnim z kryteriów prawidłowości czynności procesowej jest ważność<sup>30</sup>. Czynność procesowa jest ważna, gdy odpowiada prawu procesowemu co do czasu, miejsca, sposobu i innych warunków<sup>31</sup>. Ponownie trzeba stwierdzić, że czynność procesowa jest prawidłowa, pozbawiona wadliwości, gdy jest jednocześnie dopuszczalna, skuteczna i ważna.

W kontekście przywołanej materii powstaje pytanie, czy uchybienie dotyczące obsady sądu implikuje wyłącznie wadliwość orzeczenia, czy też prowadzi do „zatrucia” czynności procesowych podjętych przez ten sąd. W tym kontekście należy sięgnąć do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r.<sup>32</sup>. Trzeba podkreślić, że nie dotyczyła ona stricte ważności czynności procesowych w ponownym postępowaniu pierwszoinstancyjnym z powodu zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej, poruszała natomiast problematykę znaczenia przesłanki konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości jako warunku uchylenia wyroku z art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. Sąd Najwyższy stwierdził, że ta przesłanka uchylenia zaktualizuje się wtedy, gdy „orzekający sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa procesowego, co skutkowało, w realiach sprawy, nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich

<sup>29</sup> M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 49.

<sup>30</sup> C. Kulesza, *Czynności procesowe*, [w:] *Wykład prawa karnego procesowego*, red. P. Krużyński, Białystok 2004, s. 225–226.

<sup>31</sup> S. Śliwiński, *Proces karny. Zasady ogólne*, Warszawa 1948, s. 423.

<sup>32</sup> I KZP 3/19, OSNK 2019, nr 6, poz. 31.

czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji”. Uchwała ta ma znaczenie dla poruszanej materii o tyle, że stwierdza konieczność przeprowadzenia na nowo wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sytuacji, gdy postępowanie jest nierzetelne z uwagi na wagę uchybień, które miały miejsce w jego toku. Jak już wcześniej wskazano, nienależyta obsada sądu to jedna z bezwzględnych przyczyn odwoławczych, a te zawsze powodują, że postępowanie nimi dotknięte staje się nierzetelne. Skoro całe postępowanie uznaje się w tej sytuacji za nierzetelne, to nie sposób przyjąć optyki, że samo uchylenie wyroku „uzdrowi” czynności procesowe stanowiące jego podstawę. Należy w tym względzie podzielić zdanie Sądu Najwyższego, który – uzasadniając uchylenie wyroku z powodu nienależytej obsady sądu – stwierdził, że w ponownym postępowaniu przed sądem *a quo* „wskazane będzie podjęcie wszelkich przewidzianych prawem czynności pozwalających uniknąć podobnego uchylenia”<sup>33</sup>.

Wychodząc z założenia, że nienależyta obsada sądu skutkuje wadliwością zarówno wyroku, jak i czynności procesowych stanowiących jego podstawę, należy się zastanowić nad tym, jakiego rodzaju wadliwością dotknięte są owe czynności. Z całą pewnością trzeba stwierdzić, że czynności procesowe przeprowadzone przez sąd, który uznano w toku kontroli instancyjnej za nienależycie obsadzony, nie mogą być uznane za niedopuszczalne. Jest to oczywiste następstwo tego, że przeprowadzenie czynności procesowych, w tym w ramach przewodu sądowego, jest obowiązkiem sądu. Ponadto trudno w tym kontekście mówić o jakimkolwiek zakazie przeprowadzenia czynności procesowych przez sąd niewłaściwie obsadzony, uchybienie jest bowiem stwierdzane dopiero w trakcie postępowania odwoławczego. Co więcej, wyrok kasatoryjny wydany tylko z tego powodu, że sąd był nienależycie obsadzony, nie uprawnia do przekonania o niedopuszczalności dokonania czynności procesowych stanowiących jego podstawę. Taki wyrok oznacza natomiast, że zarówno wyrok sądu *meriti*, jak i czynności procesowe go poprzedzające są wadliwe, nie zaś niedopuszczalne.

Wydaje się jednak, że uchylenie wyroku sądu z powodu nienależytej obsady sądu uprawnia do przekonania, iż stanowiące jego podstawę czynności procesowe nie mogą być uznane za skuteczne (wywołujące skutki procesowe) w toku dalszego procesu. Wątpliwości nasuwa jednak to, czy takie czynności są nieważne. Z jednej strony nie sposób pominąć faktu, że czynności procesowe dokonane przez sąd nienależycie obsadzony z całą pewnością nie odpowiadają prawu procesowemu, a zatem nie mogą być uznane za ważne. Z drugiej zaś tworzą się niejasności co do skutków takiej interpretacji. Jej przyjęcie prowadziłoby do konstatacji, że nieważne były *ex tunc*, a wydana na ich podstawie decyzja to nie wyrok sądu, lecz *sententia non existens*. Jest to pogląd trudny do zaakceptowania. Zważyć trzeba,

<sup>33</sup> Wyrok SN z dnia 20 listopada 2024 r., IV KK 275/24, niepubl.

że nowelizacją z dnia 10 stycznia 2003 r.<sup>34</sup> derogowano z ustawy karnoprosesowej instytucję nieważności orzeczeń sądowych z mocy samego prawa. *De lege lata* nienależyta obsada sądu nie stanowi przesłanki nieważności orzeczenia z mocy prawa i nie pociąga za sobą nieważności czynności procesowych, które stanowią jego podstawę. Brak bowiem jakichkolwiek podstaw normatywnych, aby przyjąć takie przeświadczenie. Obecnie nienależyta obsada sądu stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą, a jej zaistnienie, które rezonuje na uprzednie czynności procesowe, skłania do wniosku, że są one wadliwe (nie wywołują skutków prawnych po wyroku kasatoryjnym), nie zaś nieważne.

Pogląd ten wynika z następujących względów. Jak wskazano, czynność procesowa jest skuteczna wtedy, gdy dokonuje jej osoba do tego uprawniona. W doktrynie wymóg ten określa się niekiedy mianem „prawidłowości podmiotowej czynności procesowej”<sup>35</sup>. Jednym z wymogów prawidłowości podmiotowej jest to, aby czynność procesowa została dokonana przez organ należycie obsadzony, a zatem działający w oparciu o normę kompetencyjną, zgodnie z którą określony organ może powziąć konkretne czynności w danej kategorii spraw<sup>36</sup>. Nie sposób bowiem przyjąć, że organ obsadzony niewłaściwie (nienależycie) działa zgodnie z art. 7 Konstytucji RP. Przenosząc te ustalenia na grunt nienależytej obsady sądu, trzeba powiedzieć, że sąd nienależycie obsadzony nie działa w ramach normy kompetencyjnej. Choć sąd dotknięty uchybieniem z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. stanowią osoby będące sędziami, to zgodnie z przywołaną uchwałą połączonych Izb Sądu Najwyższego ich udział w rozpoznawaniu sprawy skutkuje nierzetelnym postępowaniem. Innymi słowy, takie postępowanie byłoby procedowane przez sąd, który przeprowadza czynności procesowe nieprawidłowe pod względem podmiotowym.

Należy zwrócić uwagę na jeszcze jedno zagadnienie. Otóż przyjęcie poglądu, zgodnie z którym ponowne postępowanie pierwszoinstancyjne może opierać się na poprzednio przeprowadzonym postępowaniu dowodowym przez sąd nienależycie obsadzony, będzie skutkowało naruszeniem zasady bezpośredniości<sup>37</sup>. Przyjęcie, że sąd nienależycie obsadzony nie ma żadnego wpływu na przeprowadzone czynności procesowe, może prowadzić do automatyzmu. Łatwo sobie wyobrazić sytuację, kiedy w podobnym postępowaniu sąd *meriti* – korzystając z art. 405 § 2 k.p.k. – ujawnia wszelkie dowody, nie przeprowadzając ich bezpośrednio. Takie

<sup>34</sup> Ustawa z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. 2003, nr 17, poz. 155, z późn. zm.).

<sup>35</sup> K. Woźniewski, *Prawidłowość czynności procesowych w polskim procesie karnym*, Gdańsk 2010, s. 50.

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 58–60.

<sup>37</sup> Na temat zasady bezpośredniości zob. D. Świecki, *Bezpośredniość czy pośredniość w polskim procesie karnym. Analiza dogmatyczno-prawna*, Warszawa 2012.

podejście oznacza, że zasadniczo w ponownym postępowaniu sąd jedynie dokonałby oceny tych dowodów i wydałby na ich podstawie wyrok. Stoi to w sprzeczności z orzecznictwem Sądu Najwyższego. Sąd ten wywodzi, że wydanie wyroku kasatoryjnego nie może być podyktowane tylko potrzebą ponownej oceny dowodów. Gdyby konieczność odmiennej oceny dowodów była wyłącznym powodem braku akceptacji wyroku, to sąd *ad quem* winien – w myśl art. 437 § 2 zd. 1 k.p.k. – orzec reformatoryjnie<sup>38</sup>.

Jak już wskazano, należy przyjąć pogląd, że czynności procesowe przeprowadzone przez sąd nienależycie obsadzony są z tego powodu wadliwe i nie mogą wywoływać skutków procesowych w ponownym postępowaniu pierwszoinstancyjnym. W szczególności nie sposób przyjąć, że konwalidacja tych czynności mogłaby mieć miejsce poprzez ponowne przeprowadzenie dowodów przed sądem drugiej instancji, tym samym unikając wyroku kasatoryjnego. Wyklucza to przede wszystkim art. 439 § 2 zd. 2 k.p.k. Prowadziłoby to nie tylko do ponownego przeprowadzenia całego przewodu sądowego w postępowaniu odwoławczym. Ponadto w takiej sytuacji sąd odwoławczy przeszedłby do porządku dziennego nad tym, że postępowanie dotknięte jest bezwzględną przyczyną odwoławczą. Wobec tego słuszny wydaje się pogląd, zgodnie z którym uchylając orzeczenie, sąd odwoławczy powinien w uzasadnieniu wyartykułować konieczność przeprowadzenia ponownie wszelkich czynności procesowych. Zapatrywania prawne i wskazania sądu odwoławczego mogą w myśl art. 442 § 3 k.p.k. dotyczyć dowodów i innych czynności, które powinny być przeprowadzone. Czyniąc to, sąd rozpoznający apelację nie naruszyłby tego przepisu, ponieważ – jak zwraca się uwagę w piśmiennictwie – ustawodawca ogranicza sąd odwoławczy w zakresie zapatrywań i wskazań względem sądu *meriti* tylko co do sposobu oceny dowodów, nie zaś co do zakresu ich przeprowadzenia<sup>39</sup>. Nie wydaje się przy tym, aby wskazania sądu odwoławczego stanowiły warunek *sine qua non* odnośnie do konieczności dokonania wszelkich czynności procesowych od nowa.

Przyjęcie stanowiska o bezskuteczności czynności procesowych podjętych przez sąd nienależycie obsadzony podyktowane jest też względami wykładni prokonstytucyjnej. Ten sposób wykładni zakłada przyjęcie takiej interpretacji, która da się pogodzić z aksjologią norm konstytucyjnych. Ponadto przyjęcie wykładni, która daje się pogodzić z konstytucją, jest pożądane z uwagi na domniemanie zgodności ustaw z ustawą zasadniczą<sup>40</sup>. Przenosząc to na grunt omawianej problematyki, trzeba przypomnieć, że Konstytucja RP w art. 45 ust. 1 definiuje publiczne prawo podmiotowe, jakim jest prawo do sądu. Odnosząc się do niego, w pełni

<sup>38</sup> Postanowienie SN z dnia 29 października 2024 r., IV KS 45/24, LEX nr 3775670.

<sup>39</sup> J. Matras, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. K. Dudka, Warszawa 2023, s. 1039–1040.

<sup>40</sup> L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2006, s. 111 i n.

należy podzielić pogląd, że o niezawisłości, bezstronności i niezależności sądu orzekającego można mówić tylko wtedy, gdy w przypadku orzekania przez kilka sądów w ramach jednego procesu karnego każdy z nich cechuje się tymi przymiotami<sup>41</sup>. Nie sposób przy tym mówić o realizacji prawa do sądu, gdy jest on obsadzony przez osoby, którym nie da się przypisać waloru niezawisłości<sup>42</sup>. Co więcej, trudne do wyobrażenia jest to, aby organ pozbawiony cech sądu mógł prawidłowo przeprowadzać czynności procesowe. Naturalną konsekwencją jest więc to, że sąd *a quo* rozpoznający ponownie sprawę nie może bazować na takich czynnościach procesowych. Trudno sobie wyobrazić, by sąd nienależycie obsadzony był w stanie prowadzić rzetelnie czynności procesowe, na których podstawie będzie procedować inny sąd, tym bardziej z ograniczeniem bezpośredniego zetknięcia się z tym materiałem. Przyjmując więc, że ponowne postępowanie pierwszoinstancyjne miałoby się opierać na czynnościach dowodowych przeprowadzonych przez sąd nienależycie obsadzony, należy stwierdzić, że musi to prowadzić do obejścia zasady prawa do sądu. Tylko organ rzeczywiście charakteryzujący się cechami właściwymi sądowi może przeprowadzić skutecznie czynności procesowe tak, by były one trwałe w ramach procesu karnego. Trzeba więc podkreślić, że wykładnia prokonstytucyjna art. 442 § 2 k.p.k. prowadzi do wniosku, iż sąd rozpoznający ponownie sprawę w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie może bazować na uprzednich czynnościach procesowych. Zostały one bowiem przeprowadzone przez organ nienależycie obsadzony, co musi implikować ich wadliwość, a wydanie wyroku kasatoryjnego obliguje ich powtórzenie.

Poimo normatywnych podstaw do przyjęcia, że czynności sądu obsadzonego nienależycie należy ocenić jako wadliwe i wymagające powtórzenia, niesie to szereg reperkusji, których nie sposób przemilczeć. Po pierwsze, powtórne przeprowadzenie czynności z pewnością nie przyczynia się do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, czego wymaga art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k. Po drugie, powtórny proces opierający się na powtórzeniu wszystkich czynności procesowych może przyczynić się do wtórnej wiktyimizacji pokrzywdzonego (o ile *in concreto* został ujawniony i jest uczestnikiem postępowania). Dość przywołać w tym kontekście przesłuchania w trybie art. 185a–185c k.p.k. oraz preferowanie przez ustawodawcę zasadniczo jednokrotnego przesłuchania osób wskazanych w tych przepisach. Po trzecie, należy mieć na względzie również to, że ponowne postępowanie, połączone z ponownym przeprowadzeniem czynności, może się okazać niemożliwe z powodu upływu czasu. Nietrudno sobie wyobrazić, że np. pewnych świadków nie da się już przesłuchać, a ci poddani ponownemu przesłuchaniu nie będą tak wartościowym źródłem dowodowym, jak byli uprzednio. To oczywiście dotyczy tylko niektórych kategorii spraw, w mniejszym stopniu np. tych, w których

<sup>41</sup> P. Wiliński, *op. cit.*, s. 129.

<sup>42</sup> Wyrok TK z dnia 24 października 2007 r., SK 7/06, OTK-A 2007, nr 9, poz. 108.

materiał dowodowy stanowią dowody rzeczowe. Upływ czasu wiąże się także z terminami przedawnienia, które potencjalnie niekiedy mogą okazać się zbyt krótkie. Na koniec wreszcie nie sposób pominąć aspektów fiskalnych. Ponowne postępowanie generuje bowiem dodatkowe nakłady finansowe. Nie umniejszając znaczenia wymienionych wyżej okoliczności, należy przyjąć, że nie mogą mieć one decydującego znaczenia wobec tytułowego zagadnienia. Ich wskazanie służy jedynie ukazaniu, że przyjęta w niniejszym opracowaniu optyka – choć wydaje się zasadna i mająca podstawy normatywne – niesie za sobą szereg trudności praktycznych.

Pogląd, że z jednej strony czynności procesowe dokonane przez nienależycie obsadzony sąd są wadliwe i wymagają powtórzenia, z drugiej zaś, że ich ponowne przeprowadzenie może okazać się niejednokrotnie wysoce utrudnione lub niemożliwe, skłania do następującego wniosku. Otóż można w tej sytuacji przyznać prymat jednej z wartości, tym samym ograniczając drugą. I tak przeprowadzenie ponownie wszystkich czynności procesowych nada procesowi atrybut rzetelności, lecz doprowadzi potencjalnie do wyżej opisanych reperkusji, realizując jednak mocniej funkcję regulacyjną procesu. Z kolei przyznanie pierwszeństwa takim wartościom jak ochrona przed wtórną wiktyimizacją zrealizuje pełniej funkcję gwarancyjną procesu, ale umniejsza to jego rzetelności. Jest to zatem konflikt między tym, której z funkcji procesu karnego nadać charakter determinujący.

Wydaje się, że można potencjalnie wyprowadzić rozwiązanie kompromisowe. W tym kontekście należy przypomnieć, że konwalidacja jako środek naprawczy czynności procesowej może być zrealizowana na dwa sposoby. Jak wskazuje się w literaturze, konwalidacja może polegać na powtórzeniu czynności procesowej i wtedy należy brać pod uwagę wynik powtórzonej czynności lub zarówno wynik czynności wadliwej, jak i tej dokonanej ponownie w sposób prawidłowy. Konwalidacja może również polegać na tym, by w odniesieniu do czynności procesowych, których powtórzenie jest możliwe i nie niesie znacznych reperkusji, dokonać owego powtórzenia. W odniesieniu do czynności niepowtarzalnych lub generujących niewspółmiernie negatywne następstwa należy poprzestać na zaniechaniu ich ponowienia. Wtedy, wychodząc z przekonania, że nie zawsze zachodzi związek między wadliwością czynności procesowych a jakością dowodu lub po prostu akceptując wadliwość, można na drodze zupełnego wyjątku zaniechać przeprowadzania ponownie niektórych czynności, tym samym ujawniając je tylko na rozprawie<sup>43</sup>. Nie ulega wątpliwości, że wszystkie ze wspomnianych form konwalidacji (środków naprawczych) mają zarówno zalety, jak i wady. Na gruncie teoretycznoprawnym trafniejszy wydaje się pogląd, zgodnie z którym wadliwe czynności procesowe muszą być powtórzone ze względów takich jak

<sup>43</sup> K. Kiejnich-Kruk, *Prawo do skutecznego środka naprawczego w postępowaniu dowodowym*, Warszawa 2023, s. 150–151.

np. rzetelność postępowania czy prawo do sądu. Praktyka orzecznicza być może byłaby skłonna przyznać prymat takim wartościom jak ochrona przed utratą lub dewaluacją źródeł dowodowych, ochrona przed wtórną wiktylizacją czy też względem ekonomiki procesowej. Choć jest to z pewnością konflikt aksjologiczny, trudny do wyważenia, to należy liczyć na to, że w toku wykładni zarówno operatywnej, jak i doktrynalnej zostanie wkrótce rozstrzygnięty.

## PODSUMOWANIE

Nienależyta obsada sądu stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Jej zaistnienie w toku postępowania, podobnie jak innych bezwzględnych przyczyn odwoławczych, musi prowadzić do uchylenia wyroku w ramach kontroli instancyjnej. Nienależyta obsada sądu może przybierać „nienależytości” ilościowej i jakościowej. Przykładem tej ostatniej jest orzekanie przez osoby powołane na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej na podstawie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw. Należy zasygnalizować, że odmienności w tej materii dotyczą sędziów sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego.

Pewne wątpliwości budzi to, czy czynności procesowe podjęte przez sąd nienależycie obsadzony pozostają w mocy po uchyleniu wyroku, w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Przeprowadzone w opracowaniu rozważania prowadzą do wniosku, że nie można zaakceptować takiej interpretacji. Po pierwsze, wymogiem czynności procesowej wywołującej skutki procesowe jest to, aby była przeprowadzona przez organ działający na podstawie i w granicach prawa. Swoje czynności realizuje wówczas w oparciu o normę kompetencyjną. W przypadku sądu nienależycie obsadzonego trzeba stwierdzić, że działa on wbrew normie kompetencyjnej, co prowadzi z jednej strony do uchylenia wyroku, z drugiej zaś do wadliwości czynności procesowych stanowiących jego podstawę. Po drugie, trudno zgodzić się ze stanowiskiem, że przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. odnosi się wyłącznie do składu sądu. Wszystkie bezwzględne przyczyny odwoławcze konstruuja bowiem domniemanie prawne niewzruszalne, zgodnie z którym ich wystąpienie w toku procesu wpływa negatywnie na orzeczenie. To zaś bazuje na czynnościach procesowych prowadzonych przez organ sądowy nienależycie obsadzony. Ponadto wystąpienie jakiegokolwiek przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 k.p.k. skutkuje nierzetelnością postępowania. W takim przypadku powinno ono być przeprowadzone w pełni na nowo, nie wyłączając z tego wszelkich czynności procesowych. Po trzecie, nie można tracić z pola widzenia, że ponowne postępowanie przed sądem *meriti* może niemal zupełnie ograniczać zasadę bezpośredniości. Przy założeniu, że nienależyta obsada sądu dotyczy tylko składu

tego sądu, a nie wykonanych przez ten sąd czynności, można przyjąć możliwość skorzystania z art. 442 § 2 k.p.k., a więc ujawnienia dowodów. Prowadziłoby to jednak do niepożądanego automatyzmu, który polega na tym, że sąd rozpoznający sprawę po uchyleniu wyroku w zasadzie tylko ponownie ocenia materiał dowodowy. Jak wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, w sytuacji, gdy konieczne jest ponowne (prawidłowe) ocenienie materiału dowodowego, powinien to uczynić sąd odwoławczy. Następstwem odmiennej oceny materiału dowodowego jest orzeczenie reformatoryjne, a nie kasatoryjne, które notabene i tak musi zostać wydane z powodu bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Również dyrektywy wykładni prokonstytucyjnej prowadzą do wniosku, że tylko organ posiadający cechy sądu (w tym należycie obsadzonego) jest kompetentny do przeprowadzenia skutecznych czynności procesowych. Przyjęcie odmiennej optyki implikuje pogląd, że organ sądowy, który nie działa na podstawie i w granicach prawa, zdolny jest do wywoływania skutków procesowych poczynionymi uprzednio czynnościami procesowymi.

Nie sposób pominąć negatywnych konsekwencji przedstawionego stanowiska, zgodnie z którym czynności dokonane przez sąd nienależycie obsadzony wymagają powtórzenia. Z całą pewnością ponownie w pełni procedowane postępowanie przed sądem pierwszej instancji nie stoi w zgodzie ze względami ekonomiki procesowej. Niekiedy może nawet prowadzić do utraty źródła dowodowego lub jego dewaluacji. Skrajnym następstwem jest przekroczenie okresu przedawnienia, które niweczy byt procesu. Z całą pewnością ponowne czynności procesowe mogą przyczynić się do wtórnej wiktymizacji. Ponowne czynności muszą się wiązać także z nakładami finansowymi, które nie wystąpiłyby w przypadku ich zaniechania.

Kończąc wywód, warto dodać, że nienależyta obsada sądu, wywołana wadliwym trybem powoływania sędziów, wciąż stanowi problem nie tylko procesowy, lecz także systemowy. Dotychczas w judykaturze niestety nie odniesiono się do tej problematyki w sensie rozstrzygnięcia tego zagadnienia prawnego. Można przyjąć, że ta postać nienależytej obsady sądu stanowi kwalifikowany rodzaj uchybienia, o którym mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Z tego powodu nie sposób przyjąć poglądu, że dokonane czynności procesowe przez sąd nienależycie obsadzony mogą wywoływać skutki procesowe. Wydaje się więc trafne stwierdzenie, że z powodów omówionych wyżej czynności te powinny być przeprowadzone ponownie przez sąd obsadzony należycie. Stwierdzić przy tym trzeba, że status osób wadliwie powołanych na urząd sędziowski wymaga pilnych działań legislacyjnych. Truizmem w tej materii byłoby stwierdzenie, że obecny stan rzeczy narusza Konstytucję RP, a w konsekwencji generuje coraz większy chaos zarówno dla podsądnych, jak i dla judykatury.

## BIBLIOGRAFIA

**Literatura**

- Cieślak M., *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984.
- Kiejnich-Kruk K., *Prawo do skutecznego środka naprawczego w postępowaniu dowodowym*, Warszawa 2023.
- Kosonoga J., *Nienależyta obsada sądu jako przesłanka uchylenia orzeczenia*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2018, nr 1.
- Kulesza C., *Czynności procesowe*, [w:] *Wykład prawa karnego procesowego*, red. P. Kruszyński, Białystok 2004.
- Kulesza C., *Względny charakter nienależytej obsady sądu jako bezwzględnej przyczyny odwoławczej w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, [w:] *Hominum causa omne ius constitutum sit. Księga jubileuszowa Profesora Piotra Hofmańskiego*, red. P. Czarnecki, S. Głogowska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Światłowski, Warszawa 2024.
- Matras J., [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. K. Dudka, Warszawa 2023.
- Morawski L., *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2006.
- Skrętowicz E., *Wyrok sądu karnego pierwszej instancji*, Lublin 1989.
- Śliwiński S., *Proces karny. Zasady ogólne*, Warszawa 1948.
- Świecki D., *Bezpośredniość czy pośredniość w polskim procesie karnym. Analiza dogmatyczno-prawna*, Warszawa 2012.
- Świecki D., *Komentarz do art. 442*, [w:] *Kodeks postępowania karnego*, t. 2: *Komentarz aktualizowany*, red. D. Świecki, LEX/el. 2025.
- Świecki D., *Konstrukcja apelacji jako środka odwoławczego w procesie karnym*, Warszawa 2018.
- Urbaniak-Mastalerz I., *Przyczyny odwoławcze w polskim procesie karnym*, Białystok 2018.
- Waltoś S., Hofmański P., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2023.
- Wiliński P., *Proces karny w świetle konstytucji*, Warszawa 2011.
- Woźniewski K., *Prawidłowość czynności procesowych w polskim procesie karnym*, Gdańsk 2010.
- Zagrodnik J., [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Zagrodnik, Warszawa 2024.

**Akty prawne**

- Karta praw podstawowych Unii Europejskiej (Dz.Urz. C 303/1, 12.12.2007, z późn. zm.).
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483, z późn. zm.).
- Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284, z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. 2025, poz. 46, ze zm.).
- Ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (t.j. Dz.U. 2024, poz. 334, ze zm.).
- Ustawa z dnia 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. 2003, nr 17, poz. 155, z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. 2018, poz. 5, z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2018, poz. 3, z późn. zm.).

**Orzecznictwo**

- Postanowienie SN z dnia 23 września 2024 r., I Zo 130/24, LEX nr 3760075.
- Postanowienie SN z dnia 29 października 2024 r., IV KS 45/24, LEX nr 3775670.

Postanowienie SN z dnia 19 grudnia 2024 r., III KK 593/24, LEX nr 3829045.  
Postanowienie SN z dnia 17 stycznia 2025 r., IV KK 339/24, LEX nr 3818471.  
Postanowienie SN z dnia 21 stycznia 2025 r., IV KZ 40/24, LEX nr 3819669.  
Postanowienie SN z dnia 6 lutego 2025 r., IV KK 541/24, LEX nr 3825126.  
Postanowienie SN z dnia 12 lutego 2025 r., V KO 122/24, LEX nr 3827450.  
Uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 3/19, OSNK 2019, nr 6, poz. 31.  
Uchwała składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych SN z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I 4110-1/20, OSNKW 2020, nr 2, poz. 7.  
Uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, OSNK 2022, nr 6, poz. 22.  
Wyrok SN z dnia 16 maja 2024 r., V KK 333/23.  
Wyrok SN z dnia 20 listopada 2024 r., IV KK 275/24, niepubl.  
Wyrok SN z dnia 18 grudnia 2024 r., II KO 84/24, LEX nr 3794203.  
Wyrok SN z dnia 31 stycznia 2025 r., III KK 177/24, LEX nr 3823657.  
Wyrok SN z dnia 26 lutego 2025 r., III KK 643/24, LEX nr 3834842.  
Wyrok TK z dnia 24 października 2007 r., SK 7/06, OTK-A 2007, nr 9, poz. 108.  
Wyrok TK z dnia 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, OTK-A 2020, nr 61.

## ABSTRACT

Improper court composition is one of the absolute grounds for appeal in criminal proceedings. The occurrence of this circumstance leads to the judgment being set aside. It is assumed that every absolute ground for appeal constitutes an irrebuttable legal presumption that such a judgment is defective and cannot function in legal proceedings. Pursuant to Article 442 § 2 of the Criminal Procedure Code, the court *a quo* may, in the re-opening of first-instance proceedings, limit itself to disclosing evidence that did not affect the setting aside of the judgment. However, doubts arise as to whether improper court composition constitutes a circumstance referred to in the aforementioned provision. Therefore, this study analyzes the extent to which a court in the re-opening of first-instance proceedings may rely on procedural actions previously performed by the court on the merits. The considerations are conducted in the context of the Supreme Court's resolution of 23 January 2020.

**Keywords:** cassation judgment; improper court composition; procedural act

## ABSTRAKT

Nienależyta obsada sądu stanowi jedną z bezwzględnych przyczyn odwoławczych w procesie karnym. Ziszczenie się tej okoliczności prowadzi do uchylenia wyroku. Przyjmuje się, że każda bezwzględna przyczyna odwoławcza konstituuje niewzruszalne domniemanie prawne, zgodnie z którym wyrok taki jest wadliwy i nie może funkcjonować w obrocie prawnym. Zgodnie z art. 442 § 2 k.p.k. sąd *a quo* może w ponownym postępowaniu pierwszoinstancyjnym poprzestać na ujawnieniu dowodów, które nie miały wpływu na uchylenie wyroku. Wątpliwości budzi jednak, czy nienależyta obsada sądu stanowi okoliczność, o której mowa we wspomnianym przepisie. W opracowaniu poddano więc analizie, w jakim zakresie sąd w ponownym postępowaniu pierwszoinstancyjnym może bazować na czynnościach procesowych dokonanych uprzednio przez sąd *meriti*. Rozważania przeprowadzono na tle uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r.

**Słowa kluczowe:** wyrok kasacyjny; nienależyta obsada sądu; czynność procesowa